

Bernard Szczech

**Ferdynand III
król Czech i Węgier
potwierdza przywileje dla miasta Woźniki
oraz nadaje nowe prawa
(25 kwiecień 1631)**

**Woźniki
2001**

Bernard Szczech

**Ferdynand III
król Czech i Węgier
potwierdza przywileje dla miasta Woźniki
oraz nadaje nowe prawa
(25 kwiecień 1631)**

**W o ź n i k i
2 0 0 1**

Biblioteczka Wiedzy o Mieście i Gminie Woźniki

**Wydano z okazji 370-lecia spisania przywileju
oraz
795 rocznicy pojawienia się Woźnik w zapisach dokumentów**

Agencja Wydawnicza Łukasz Szczech

Wydanie II (uzupełnione)

ISBN 83-911810-5-7

Woźniki niewielkie miasto, malowniczo położone na skraju lublinieckich lasów, wtłoczone w północno – wschodni narożnik górnośląskiej granicy. Miasto, które liczbą ludności jak i ekonomicznym potencjałem nie może się równać z innymi, górnośląskimi metropoliami, natomiast swoimi, sięgającymi czasów średniowiecza, bogatymi i burzliwymi dziejami, a także wkładem w dorobek śląskiej, jak i polskiej kultury, może imponować.

Jako wioska osadzona na śląsko-malopolskim pograniczu, Woźniki (Voznici) pojawiły się w zapisach dokumentów już w początkach XIII wieku.¹ W końcu XIII lub początkach wieku XIV uzyskały prawo targu. Związane było to z poprowadzeniem w pobliżu Woźnik granicy, pomiędzy księstwem opolskim a księstwem bytomskim. Nastąpiło to najwcześniej po roku 1281, roku śmierci Władysława, księcia opolskiego, a w jej konsekwencji, podziału jego dziedziny pomiędzy książęcych synów.² Oddzielenie obszaru Boronowa, Lubszy i Woźnik, osad powiązanych wcześniej z kasztelaną bytomsko-siewierską, granicą od najbliższej położonej osady targowej jaką był Siewierz, wymusiło powstanie na tym terenie lokalnego ośrodka targowego. Wybór padł na Woźniki, jako że zaistniała tam, na przebiegającym przez wspomniany obszar szlaku handlowym, wzmiankowana raz jedyny, w dokumencie z 1310 roku, stacja celna.³

¹ W roku 1206, Fulko, biskup krakowski dokonał wymiany swojej wsi Kampino znajdującej się w diecezji wrocławskiej, na wieś Wawrzyńczyce, położoną w diecezji krakowskiej, należącą do Gerarda, opata zakonu św. Wincentego we Wrocławiu, jednocześnie dodaje dziesięcinę ze wsi Woźniki (Voznici) oraz dopłaca 20 grzywnien srebra. Zobacz: Grünhagen C.: *Regesten zur schlesischen Geschichte. CDS VII.* Breslau 1884 s. 86 nr 102 a.

² Próby przypisywania Woźnikom, szczególnie przez Ludwika Musiōła, aktu nadania praw miejskich przez Władysława, księcia opolskiego w 1270 roku, nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Liczne dokumenty spisane w wieku XIV określają Woźniki jako wioskę.

³ „Bolezlaus, Herzog von Oppeln, verkauft mit Zustimmung seiner Kinder, des erstgeborenen Bolko, eines zweiten Bolko und des jungeren Albert, der Burgern von Breslau den Fusszoll, welchen Fussgänger zu zahlen pflegten in den Städten und dem ganzen Bezirk seines Oppelner Landes, nämlich in Opol, Surgost, Lewin, Crapicz, Wosnik, Lubin und Rosenberg, oder wo immer herzoglicher Zoll erhoben zu werden pflegt, um 100 M. Königl. Pfennige, so dass fortan jedes Fussgänger oder Führen eine carruca, wofern derselbe nicht Waaren über 10 M. königl. Pfennige mit sich führt, zollfrei sein soll.” Grünhagen C., Wutke C.: *Regesten zur Schlesischen Geschichte. CDS. XVI.* Breslau 1892 s. 178 nr 3157.

Nadgraniczne położenie, jakkolwiek korzystne w wymianie handlowej, stwarzało jednak niebezpieczeństwo zbrojnych najazdów, nie tylko w przypadku zaistnienia międzypaństwowych konfliktów.

Dokument Bernarda, księcia opolsko-strzeleckiego z 3 kwietnia 1454 roku, którym to książę odnowił Woźnikom prawa miejskie, wspominał zaistniałą w nieodległej ówczesnie przeszłości sytuację, gdy to mieszczanom woźnickim „... przez nieprzyjaciół wojennym sposobem został zabrany list, przywilej miasta tegoż Woźniki, razem z innymi rzeczami, i [oni] nie mogli odzyskać go w żaden sposób. ...”⁴ W dokumencie znajduje się jednak intrygujące sformułowanie: „... Pragnąc wreszcie pocieszyć obywateli wspomnianego miasta, naszą specjalną łaską, **dajemy im wszelką wolność i prawo niemieckie**, jakie takowe w swych sposobach, punktach i artykułach tego wymaga i żąda, a z jakich korzystają i cieszą się inne nasze miasta, **to im nadaliśmy, daliśmy i przekazaliśmy, a także nadajemy, dajemy i przekazujemy** brzmieniem niniejszego pisma, aby trwało to na wieczne czasy. ...”⁵

Czyżby to książę Bernard dopiero nadał prawo miejskie dla Woźnik? Jeżeli tak, to „mógł” tego dokonać najwcześniej w roku 1382, lub co też sugeruje dokument, to dopiero on wyposażył miasto w pełnię praw, nadając lub przenosząc Woźniki na prawo niemieckie. Dodać należy w tym miejscu także informację księdza Zgorkowica, proboszcza woźnickiego, który w 1664 roku, wspominał w swoich zapiskach, że kościół św. Katarzyny zbudowano po zniesieniu starego i wznoszeniu nowego miasta Woźniki. Miało to mieć miejsce przed 200 laty, czyli krótko po wystawieniu dokumentu księcia Bernarda w 1454 roku:

*„Post diligenter inquisitionem nullis indicys deprehendere potui quandonam et quo haec ecclesia extructa sit probabile tamen est ante ducentos annos, eo tempore, quo destructa illa antiqua ciuitate haec noua extrui et aedificari caepit.”*⁶

⁴ Szczech B.: Przywilej Bernarda, księcia opolsko - strzeleckiego nadany dla Woźnik dnia 3 kwietnia 1454 roku. Zabrze 1997 s.10.

⁵ „Volentes denique prefate Civitatis cives speciali nostra gracia fore consolatos, ipsis et eorum successoribus onnem libertatem et Jus Teutonicum prout in suis modis, punctis et articulis expostulat et requirit et prout eo cetera nostre Civitates gaudent et fruuntur, dedimus, donavimus et contulimus, damus, donamus et conferimus tenore presencium temporibus perpetuis duraturum.” Tamże s. 11.

⁶ „Po pilnych poszukiwaniach nie mogłem natrafić na żadne wiadomości, kiedy i przez kogo został zbudowany ten kościół. Prawdopodobnie jednak przed dwustu laty, wówczas, gdy po zniesieniu starego miasta, rozpoczęto budowę tego nowego miasta.”. Szczech B.: Kościół św. Katarzyny w Woźnikach w zapisach ks. Pawła Jana Zgorkowica z 1664 roku. Katowice 2000 s.18.

Wcześniej, około 1437 roku książę Bernard podarował Woźniki Piotrowi z Lubszy, swojemu kanclerzowi. Ten, jak wiadomo z dokumentu księcia Bernarda (1454), wyłączył z Woźnik wieś Ligotę i przyłączył ją do swoich lubszeckich dóbr. Po śmierci Piotra, która nastąpiła przed dniem 7 marca 1440 roku, Woźniki przeszły (prawdopodobnie) w posiadanie Jadwigi z Dziewkowic, wdowy po Piotrze, podobnie jak inne miejscowości: Lubsza, Ligota czy bliżej nieznanymi przysiółek Schedlitz.⁷

Niespełna trzy dziesięciolecia później właścicielką Woźnik była Anna Bodzanowska. *Protokolarz miasta Woźnik* wymienia ją wraz Przedśławem z Lubszy (*Przedslaus heres de Lupsza*), dziedzicem tej jak i sąsiednich wiosek, w zapisie z 19 lutego 1483 roku.⁸ W następnym, 1484 roku, dziedzicem Woźnik był już Stanisław Brzezina⁹ z Witosławic koło Koźła, natomiast w latach 1497 – 1498 w dokumentach wzmiankowany był już Jan Głambowski (Głabowski) z Czant.¹⁰

W 1502 roku, dwukrotnie w zapisach *Protokolarza* pojawiła się bliżej nieznana Anna Brzezina, *heres et domina in Vozniky*.¹¹ Kolejna zmiana nastąpiła rok później. Wtedy to (1503) w Woźnikach osiadł, wywodzący swoje korzenie z Kamienia Śląskiego, ród Kamieńców. Trzy pokolenia Kamieńców: Szczepan, Jerzy (+1561) i Jan z Hieronimem vel Jaroszem (+1588), dzierżyli Woźniki do roku 1595.¹² Po bezpotomnej śmierci ostatnich przedstawicieli tej gałęzi rodu, dobra Woźnik i Ligoty przeszły w posiadanie wywodzącej swój ród z Kochcic i Lublińca rodziny Kochcickich (1596).¹³

W literaturze historycznej przyjęło się uważać, że Woźniki z chwilą śmierci Jana Kamieńca, dziedzicznego pana woźnickiego, automatycznie przeszły w

⁷ Bernard, książę opolski, niemodliński i wielkostrzelecki, dokumentem wydanym 7 marca 1440 roku, potwierdza zapis Mikołaja z Lubszy, Jadwidze z Dziewkowic, wdowie po Piotrze z Lubszy, części spadkowej przypadającej Mikołajowi po swoim zmarłym bracie bracie Piotrze, a mianowicie: wieś i folwark Ligota oraz przysiółek Schedlitz. Zobacz: Weltzel A.: *Geschichte der Stadt und Herrschaft Guttentag*. Rattibor 1882 s. 31.

⁸ Musiol L.: *Protokolarz miasta Woźnik*. Wrocław 1972 s. 52 – 53 nr 2.

⁹ Stanisław Brzezina miał młodszego brata, Szymona ze Strzelec (Opolskich). Zobacz: Wattenbach W., Grünhagen C.: *Registrum St. Wenceslai. Codeks Diplomaticus Silesiae*. VI Breslau 1865 s. 137 nr 414; Szczech B.: *Maria Kochcicka na Woźnikach Kamieńcowa sprzedaje Janowi Englowi z Wrocławia karczmę z gruntem w Woźnikach 23 kwietnia 1599 roku*. Katowice 2000 s. 6

¹⁰ *Protokolarz ...* s. 67 – 68 nr 24; Musiol L.: *Woźniki. Dzieje miasta*. Opole 1971 s. 20; Szczech B.: *Kościół św. Katarzyny w zapisach ...* s. 16; Szczech B.: *Maria Kochcicka ...* s. 6.

¹¹ *Protokolarz ...* s. 71 nr 30 oraz s. 71 – 72 nr 31; Szczech B.: *Maria Kochcicka ...* s. 6 – 7.

¹² Saurma podaje informację, że w 1581 roku urząd sołtysa w Woźnikach kupił Jerzy z Suchej. Zobacz: Saurma von und zu der Jeltsch H.: *Wappenbuch der schlesischen Städte und Städte*. Berlin 1870 s. 380 – 381

¹³ Musiol L.: *Woźniki ...* s. 33 – 34 ; Pilnaček J.: *Rody stareho Slezska*. Díl VI Jilove u Prahy 1972 s. 3; Szczech B.: *Maria Kochcicka ...* s. 7 – 8.

posiadanie jednego z najznakomitszych na Górnym Śląsku rodów końca XVI i początków wieku XVII, rodziny Kochcickich. Stać się to miało za sprawą Marianny z Kochcickich Kamięncowej, wdowy po Janie z Kamienia na Woźnikach Kamięncu, ostatnim z męskich potomków tego rodu. Tak uważał Ludwik Musiol a zanim inni historycy. Dokumenty jednak temu przeczą.

Jan Kamieniec zmarł bezpotomnie, podobnie jak bezpotomnie zmarł wcześniej jego brat Hieronim czyli Jarosz z Kamienia na Lubszy Kamieniec (+1588). Jarosz pozostawił po sobie na Lubszy wdowę, Dorotę z Rogojskich na Rogoźniku Kamięncową. Kiedy nastąpiła śmierć Jana, dziedzica Woźnik, dokładnie nie wiemy. Na pewno miała ona miejsce pomiędzy 1592 rokiem, w którym to wzmiankowano Jana jeszcze jako żyjącego, a rokiem 1596, datą sprzedaży pozostałych po nim dóbr woźnickich. Nadmienić należy, że śmierć ta była równocześnie końcem ponad dziewięćdziesięcioletniej obecności Kamięnców w Woźnikach, oraz niespełna czterdziestoletniego, bezpośredniego dzierżenia przez nich Ligoty oraz Lubszy (od około 1560 roku).

W zapisach niedostępnych nam dzisiaj „Ksiąg ziemskich księstwa opolsko-raciborskiego”, pochodzących z lat 1557 - 1604, przechowywanych przed wojną w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, znajdowała się informacja o dokonanej transakcji sprzedaży dóbr woźnickich, która jak wspomniano wcześniej, miała miejsce w 1596 roku.¹⁴ Sprzedaż odbyła się za zgodą wszystkich dziedziczących majątek po zmarłym Janie Kamięncu: Marianny vel Marii Kochcickiej z Kochcic na Woźnikach Kamięncowej, wdowy po zmarłym oraz jego siostr: Ewy z Kamięnców Ziemięckiej, żony Baltazara z Ziemięcic na Sadowie Ziemięckiego oraz Jadwigi z Kamięnców Hernikowej żony Jana z Herny (Hornau) na Lubszy Hernika. Pomimo iż Pilnaček nie podał nazwiska drugiej strony kontraktu, domyślać możemy się, że przypadająca na spadkobierców część dóbr woźnickich (Woźniki i Ligota) nabyta została przez ród Kochcickich być może przez samą wdowę – Marię z Kochcickich Kamięncową. Nadmienić należy także o tym, że Ligota pozostająca w składzie dóbr lubszeckich od 1437 roku, ponownie połączona została z dobrami woźnickimi lecz mieszczanie nie mieli już z tego faktu żadnego profitu.

Z zapisu w *Protokolarzu miasta Woźnik* z roku 1597 wynika, że „*jeymoszcz pani Kamienczowa na Woźnikach a Elgoczie*” była samodzielną, dziedziczną panią tych miejscowości.¹⁵ W posiadaniu Marii z Kochcickich Kamięncowej¹⁶, Ligota i Woźniki pozostawały do około 1600 roku, przypuszczalnego czasu jej śmierci. Z uwagi na wcześniejsze zejście Hieronima (Jarosza) Kamięncia,

¹⁴ J. Pilnaček: *Rody* ...

¹⁵ *Protokolarz* nr 231 s.165

¹⁶ W literaturze Maria z Kochcickich Kamięncowa występuje także pod imieniem: Marianna.

diedzica Lubszy, ród wymarł, a dobra Woźnik a także Ligota, ostatecznie wyłączona z dziedzicznych dóbr lubszeckich, przeszły na własność Kochcickich.

Czy Maria Kochcicka po roku 1597 była jedyną właścicielką Woźnik, czy tylko współwłaścicielką? W zapisach *Protokolarza miasta Woźnik*, w jego drugiej księdze, natknąłem się ostatnio na zapis wskazujący, że miasto już w 1599 roku miało innego dziedzica:

„Letha od Narodzenia Panskiego 1599 w poniedziałek pierwssy po Nowym Leczie przystapiwssy oblicznie przed Urząd Nasss Job Slowik społu samsiad nass y przyał Mieyskie prawo będącz od Jego Mostzi pana Mikolaya Kochcziczkiego Pana Nassego dziedzicznego przy wybieraniu Urzadu a wssytkiego zebrania gromady Miasta Nassego Woźnik z poddanosczi przepuszczony tak yako wysz mianowany Pan Mikolay po trzykrocz dobrowolnie wyznał”¹⁷

Po śmierci Marii z Kochcickich na Kochcicach Kamieńcowej,¹⁸ Woźniki przeszły w posiadanie brata Marii - Jerzego Fryderyka Kochcickiego.¹⁹

Jerzy Fryderyk z Kochcic na Kochcicach, Lublińcu i Woźnikach Kochcicki piastował w początkach wieku siedemnastego urząd starosty ziemskiego bytomskiego. Zmarł po 5.10.1617 roku, prawdopodobnie w 1618 roku, skoro ksiądz Jan Fox, biskupi wizytator dekanatu bytomskiego, dwukrotnie odnotował zejście Kochcickiego.²⁰ Ksiądz Fox przekazał także informację, że po śmierci Jerzego Fryderyka, ster gospodarowania w dobrach woźnickich przejęła Barbara z Bebelna Gosławska, wdowa po Kochcickim. Śmierć Jerzego Fryderyka zbiegła się z wybuchem wojny trzydziestoletniej (1618 – 1648), a Kochciccy jako protestanci (kalwini) stanęli w obozie aktywnych przeciwników cesarza. Zaangażowanie to, szczególnie Andrzeja z Kochcic na Kochcicach, Lublińcu i Koszęcinie Kochcickiego, brata Jerzego Fryderyka, w końcowym rozrachunku spowodowało ich banicję, zaś ich dobra rodowe skonfiskowano.

W 1628 roku, zmuszony był opuścić Woźniki kalwiński pastor, zmieniali się także właściciele tak zwanego Zamku Woźnickiego. Jak zanotował Saurma, w

¹⁷ *Protokolarz miast Woźnik*. Księga druga s.33 (dawna 38).

Adam Mikołaj z Kochcic na Kochcicach, Lublińcu, Zimnej Wódce etc. Kochcicki, syn Jana, był bratem Marii z Kochcickich na Woźnikach Kamieńcowej.

¹⁸ Saurma datuje jej śmierć na rok 1604. Zobacz: Saurma ... s. 381

¹⁹ Saurma uznawał Jerzego Fryderyka za syna Marii. Tamże s. 381; Zobacz: L. Igalfy – Igaly: *Die Freiherren Kochtitzky von Kochtitz und Lublinitz*. W: *Jahrbuch der Heraldisch – Genealogischen Gessellschaft „Adler”*. Wien 1991 s. 134 – 140; L. Musiol: *Woźniki ...* s. 33 – 34.

²⁰ F. Maroń: *Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokół wizytacyjny z 1619 roku*. W: *Śląskie Studia Historyczno – Teologiczne VII* 1974 s. 326, 337.

1632 roku dobra Woźnik zakupiła Elżbieta z Twardawy, żona Baltazara (Balcera) na Lubszy Franckenberga.²¹ W 1664 roku, ks. Paweł Jan Zgorkowicz skarżył się tymi słowami na Kochcickich jak i na [Balcera] na Lubszy Franckenberga, protestanta a jednocześnie wielkich zasług wyższego oficera wojsk cesarskich:

„Reszta ról i łąk obszernych, jako kiedyś fundowane były na uposażenie kościoła, zagrabione i rozprzedane są od bezbożnych heretyków, dziedziców tutejszego dworu, mianowicie od panów Kochcickich i pana Frankenberga, w czasach herezji luterskiej, jaką tutejsza owczarnia Chrystusowa zarażona była przed 30 laty.”²²

Około 1636 roku dobra Ligoty i Woźnik zakupił Melchior Ferdynand de Gaschin, który zapoczątkował ponad stu pięćdziesięcioletnią obecność swego rodu w Woźnikach, Ligocie i okolicy.

W końcu wieku osiemnastego, w 1799 roku, trzy lata po śmierci Antoniego Jana Nepomucena hrabiego von Gaschin (1796), dobra woźnickie przejął jego brat Franciszek hrabia von Gaschin. On to wraz z bratankiem oraz innymi spadkobiercami, w 1803 roku odstąpił Zamek Woźnicki Karolowi Fryderykowi Wilhelmowi Leopoldowi von Löben.²³ Kilka lat później, w 1808 roku Woźniki i Ligota znalazły się w rękach Gustawa Adolfa hrabiego Henckel von Donnersmarck a po jego śmierci w 1813 roku, w posiadaniu wdowy po nim, Joanny Eleonory Karoliny von Prittwitz hrabiny von Donnersmarck. Ona to w 1837 roku odstąpiła Ligotę i Woźniki żydowskiemu kupcowi Bernardowi Rosenthalowi.

W 1854 roku kolejnym właścicielem Woźnik został Otto Wilhelm von Zastrow a następnie jego syn Alfred. Jednak Woźniki krótko pozostawały w ich posiadaniu. Niedługo później, bo już w roku 1858, dobra Zamku Woźnickiego (Woźniki, Ligota) powróciły w ręce rodu Donnersmarcków. Przyczynił się do tego Guido hrabia Henckel von Donnersmarck ze Świerklańca, który wykupił woźnickie dobra.

* * * * *

²¹ Saurma ... s. 381;

²² „*Reliqui agri et prata, quae ampliora in dotem ecclesiae olim fundata fuerunt, direpta et dividenda ab impiis haereticis huius domini haeredibus, nominatim autem a dominis Kochcicky et domino Frankenbergio tempore Haeresis Lutheranae, qua hoc ovile Christi ante triginta annos infectum erat*” Zobacz: B. Szczech: Kościół św. Katarzyny .. s. 14.

²³ Saurma ... s.381

Jeszcze w początkach lat siedemdziesiątych, w archiwum ówczesnej Miejskiej Rady Narodowej w Woźnikach, pomiędzy innymi, przechowywany był pergaminowy, siedemnastowieczny dokument wygotowany w wiedeńskiej kancelarii Ferdynanda III, króla Czech i Węgier, przyszłego cesarza niemieckiego.²⁴ Niedługo później pergamin zaginął a obecne miejsce jego przechowywania nie jest znane.

Po raz pierwszy na dokument z królewskiej kancelarii zwrócił uwagę znany górnośląski historyk, ksiądz Augustyn Weltzel. Uczynił to w swojej pracy o dziejach Dobrodzienia.²⁵ Jakkolwiek dokument był tylko pośrednim obiektem jego zainteresowania, to na marginesie wspomnianej pracy podał interesującą nas informację, że z przywileju króla Ferdynanda III z 25 kwietnia 1631 roku, magistrat miasta Opola sporządził vidimus w dniu 20 maja 1677 roku. Okazało się, że z uwagi na niedostępność oryginału, Weltzel zmuszony był korzystać z widymatu, który w drugiej połowie XIX wieku prawdopodobnie znajdował się jeszcze w Archiwum w Opolu.²⁶

Po raz kolejny dokument na światło dzienne wydobyl w latach pięćdziesiątych wieku dwudziestego Ludwik Musiol.²⁷ Na podstawie sporządzonego przez Musiola odpisu wykonanego w formie maszynopisu, tekst opublikowany został w 1997 roku.²⁸

Opis dokumentu

Oryginał dokumentu spisany został na pergaminie o wymiarach: 78 x 60 cm z pliką u dołu. Do pergaminu przywieszona była na różowo – zielono - żółtych grubo plecionych sznurach wykonanych z jedwabnych nici, pieczęć królewska, odcisnięta w czerwonym wosku. Przed uszkodzeniem pieczęć zabezpieczona była drewnianą, ozdobnie toczoną puszką, której zakrywające ją wieczko w nieokreślonej bliżej przeszłości zaginęło.

²⁴ Ferdynand III, syn Ferdynanda II, urodzony 13.07.1608 r. w Graz w Styrii, 8.12.1625 król Węgier, 27.11.1627 król Czech, 1636 król rzymski, od 1637 r. cesarz niemiecki. W 1648 roku podpisał pokój westfalski. Zmarł 2.04.1657 roku w Wiedniu.

²⁵ Weltzel A.: *Geschichte ...* s. 35

²⁶ Tamże ... s. 35

²⁷ L. Musiol: *Las komunalny miasta Woźniki*. Bytom 1999; Zobacz także: L. Musiol: *Woźniki. Dzieje miasta od czasów najdawniejszych do połączenia z Macierzą w roku 1922*. Opole 1971 s. 17 - 18.

²⁸ B. Szczech : *Przywilej Bernarda ...* s.15 – 18.

Zawartość dokumentu Ferdynanda III

Mieszczanie woźniccy nauczeni doświadczeniami sięgającymi jeszcze początków piętnastego wieku, wielokrotnie starali się o potwierdzenie nadanych miastu w przeszłości przywilejów. Dokument księcia Bernarda, o którym wcześniej wspominaliśmy, pieczętował się był chroniony przez mieszczan przez ponad sześć stuleci. Po raz pierwszy odpis tegoż przywileju sporządzono po długotrwałym procesie z Kamieńcami, dziedzicami Woźnik.²⁹ Otóż wśród zapisów pomieszczonych w „Protokolarzu miasta Woźnik”, w jego dotychczas drugiej nie opublikowanej księdze, na stronach 21 i 22 (dawna numeracja stron: 26 – 27), znajduje się wyciąg z nie zachowanego oryginału dokumentu, który prawdopodobnie, jeszcze w końcu XIX wieku znajdował się w archiwum woźniczego ratusza. Wystawiony 4 maja 1554 roku, akt spisany był na pergaminie, na co przed laty uwagę zwrócił Ludwik Musioł. W swym maszynopisie „Monografii Woźnik”, na stronie drugiej spisu źródeł, zanotował: „Odpis pewnej decyzji król. namiestnika w Wrocławiu w sporze między Woźnikami a Kamieńcem, dziedzicem tegoż miasta z r. 1554 (oryg.-perg.)”. Czyżby oryginał istniał jeszcze w latach pięćdziesiątych XX stulecia?

Dokument dotyczy sporu jaki zaistniał pomiędzy Jerzykiem Kamieńcem, dziedzicem Woźnik, a mieszczanami broniącymi swoich przywilejów nadanych im w przeszłości przez księcia opolskiego Bernarda. Zachłanność Kamieńca doprowadziła do sytuacji, że mieszczanie oskarżyli przed sądem swego dziedzica o łamanie prawa i w sporze tym osiągnęli następujący wyrok:

W sporze tym między mieszczanami miasta Woźniki, żalobnikami z jednej, a Jerzykiem Kamieńcem, panem ich, obżałowanym z drugiej strony. Po wysłuchaniu tego sporu: co się piwowarzenia, drzewobrania a dziedzin Pieniążka a Świetwody, Kuźnika, Borów, Barci, win, pokut, robót, płatów, także oszacowania a z poddaństwa wykupienia przedmieszczan dotyczy:

Że jej Królewskiej Mości pani, pani Izabeli, królowej węgierskiej, dalmatyńskiej, chorwackiej etc. Namiestnik, sędziowie sądu komornego w księstwie opolskim a raciborskim, znajdujemy za prawo: że Woźniczanie przy liście swym, nadaniu a obdarowaniu księcia Bernarda, który przedłożyli, a przy tym w tym, co ten list wystawia i w sobie zawiera, także przy tych dziedzinach: Pieniążku i Świetwodzie słusznie i list przy mocy, a oni przy żywnościach swych zostać mają; a Jerzyk Kamieniec niema żadną miarą im się w to wtrącać a ich nagabywać.

Woźniczanie niniejsi i przyszli tego tak, jak to czynili przodkowie ich, spokojnie pożywać a używać mają, a Kamieniec na nich zwyz sięgać nie ma.

²⁹ L. Musioł: Las komunalny ... s. 12

Co się dotyczy piwowarzenia a w karczmie sprzedawania, to Kamieniec przy tym prawie ma zostać, a z którego statku miarkę weźmie, ten słód też Kamieniec winien dać zmelty; a przedmieszczanie, którzy nie są objęci prawem miejskim, na których Kamieniec sprawiedliwość ma, też ma roboty jeden dzień poorennie podle zezwolenia obecnego ziemskiego. Datum w Opolu, w piątek po Bożym Wniebowstąpieniu (4 maja) roku 1554, pod sekretem pana sędziego sądu komornego³⁰

Na prośbę woźnickich rajców 5 lipca 1565 roku *vidimus* wykonała i potwierdziła rada miejska Lublińca.³¹

Kolejnym potwierdzeniem praw miejskich Woźnik był dokument Ferdynanda III króla Czech i Węgier z 1631 roku. Akt ten spisany został w języku niemieckim, z wyjątkiem transumptu przywileju z 1454 roku, którego zapis, podobnie jak i oryginał, sporządzono w języku łacińskim.

Królewski dokument składa się z trzech części: W pierwszej znajduje się intytulacja z formułą dewocyjną oraz kontekst z promulgacją. Część druga obejmuje spisany tekst transumptu przywileju Bernarda księcia opolsko-strzeleckiego z 1454 roku. Część trzecia, to dyspozycja, w której król wyposażył miasto w kolejne przywileje: prawo wyszynku piwa, wina i gorzalki, prawo do trzech dni targowych w roku oraz do targu tygodniowego w okresie Zielonych Świątek. Dokument kończy eschatokół z koroboracją i datacją.

³⁰ (Dosłowny odpis z oryginału) *Extract nalezu Myasta naszego z Panem. W tey przy miedzy mieszcany miasta Woznyk zalobnyki z yedney a Gerzikem Kamenczem Panem gegych obzalowanym strany Drugiey. Po wyslisseny tey prze czo sse pyw warzeny drzew [...lowych] brany a Dziedzin Penyaska a Swatwody, Kuznika, Boruow, Barczy, Wyn, Pokut, Roboth, Platuow tess ossadzeny [...] mieszczen dotczyce. Jegej Kralewskie Mylosty od Pany Pany Yzabellie Kralowey Ucherskiey Dalmaczkiey Harwaczkiey etc. Stat[.] Haltar Sydzu a Sudczy Sudu Komornecho w Knizestwy Opolskjm a Ratyborskjm naydugeme a uznawamy za prawo ze Wozniczanie przy lystu swym nadany a obdarowany Knizeczia bernarda ktery przedlozily y przitom wsem czo ten lyst wyslowuge a w ssobyie zaw[ie]ra tyss przy tih dziedzinah Pieniasku a Swatwo[dzie]Slusnie y lyst przy mocy a przy zymnostieh swych zostacz mayqm a Jerzyk Kamenecz ssie ym wto nytzym w kladacz pachacz ne ma. Wozniczane nyneyszy y potom buduczty to tak yak przotkowe yeych uziwaly pokoine pozywat a uzywacz mayqm a Kamenecz nanye zwysw sachat nema. Czo se pyw warzeny a na karczmy wystawiany dotczyce Kamienecz przitom zostawa a skterego sladu Myzjk wezme ten slad tez Kamenecz powinien yest dacz zemlety. Przedmieszczane ktery nessu poeczy w prawie meyskjm nakterych Kamenecz sprawednost ma tess mo poorymny geden den podle zezwoleny obecnego zemskiecho robyty. Datum w Opolu w patek po Bozim na nebo wstupyeny leth a q554. Pod secretem Pana Sudziecho Sudu Komorneho*

³¹ B. Szczech: *Widymat lubliniecki z 1565 roku przywileju księcia Bernarda opolsko-strzeleckiego dla Woźnik z 1454 roku*. Katowice 2000.

Wiedeń, 25 kwiecień 1631 r.

Ferdynand III, król Węgier, Czech, Dalmacji etc., potwierdza przywileje nadane miastu Woźniki przez Bernarda, księcia opolskiego, oraz nadaje mieszczanom nowe prawa.³²

Wir Ferdinand der Dritt von Gottes gnaden zu Ungarn, Bohaimb, Dalmatien, Croatien vnd Slavonien etc. Khonig, Ertzhertzog zu Ossterreich, Hertzog zu Burgundi, Marggraff zu Mahrern, Hertzog zu Lutzemburg und in Schlesien, zu Steyer, Karndten, Crain und Wurttemberg, Marggraff zu Lausznitz, Grave zu Habsburg, Tyrol und Gortz etc. - Bekhennen offentlich mit diesem Brief und thuen khundt allermenniglich - Dass uns N. N. Burgermaister, Rath, Vogt, Geschworne und gantze Gemain der Stadt Woschnigkh ain Privilegium von weilendt Hertzog Bernharden, Fursten und Herrn zu Oppeln und gross Strelicz seeligen Angedenkhens, datirt Sontag Judica³³ im Ain Tausent Vierhundert vierundfunczigisten Jahr, in glaubwürdiger Abschrift furgewisen, welches von wortt zu wortt lauttet wie hernach volgt:

In nomine domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Convenit actus hominum, qui vetustate cadunt et succesu temporum in oblivionem labuntur, solidis scripturarum fundamentis commendare, qui sagaci providencia nullis marcescunt temporibus, sed scripturarum perhennacione iugi memoria, sine mutatione seruantur; proinde nos Bernhardus³⁴ dei gracia dux et dominus Oppoliensis, Streliczensis³⁵ etc.

³² Publikowany tekst pochodzi z maszynopisu sporządzonego w przez Ludwika Musiola, który to egzemplarz zachował się w Archiwum Urzędu Miasta i Gminy w Woźnikach. W opracowaniu korzystałem także z własnoręcznych notatek poczynionych w 1974 roku.

³³ Błąd w datacji dziennej spisania dokumentu.

³⁴ Bernard, książę opolski, niemodliński i strzelecki, syn Bolesława III, księcia opolskiego, i Anny, urodził się pomiędzy 1374 a 1378 rokiem. W 1382 roku wraz z braćmi: Janem, biskupem poznańskim, Bolesławem IV i Henrykiem, przejął po śmierci ojca jego dzielnicę. W sojuszu z Władysławem Opolczykiem wszedł w konflikt z Jagiellą, zakończony zawarciem pokoju 6 VIII 1396 roku, w wyniku którego utracił na rzecz Spytki z Melsztyna ziemie: lubliniecką i oleską. Ożeniony po 17 VIII 1401 roku z Jadwigą, córką Spytki z Melsztyna, która w wianie ślubnym wniosła utracone przez księcia Bernarda ziemie: lubliniecką i oleską, połączone następnie z uzyskanymi po podziale ojcowizny: Strzelcami i Niemodlinem. Bernard zmarł 2 lub 4 kwietnia 1455 roku.

³⁵ Strzelce Opolskie, Wielkie Strzelce, miasto w środkowej części Górnego Śląska.

significamus tenore presentium, quibus expedit uniueris, praesentibus et futuris praesentium noticiam habituris, quod ad nostram venientes praesentiam fideles nostri consules de Wozniky, querulose declararunt quod literam seu privilegium Civitatis eorum Wozniky ipsis est per inimicos bellicose una cum aliis ipsorum rebus receptum, nec quovismodo ipsius possunt habere restitutionem, nobisque humiliter et propter deum supplicarunt, quatenus ipsis eandem literam seu privilegium innouare et aliam seu aliud dare dignaremur graciose. Nos vero petitionibus eorum tamquam iustis acclinati, cupientesque, ut merito tenemur, terrarum nostrarum augmentum et prefate Civitatis meliorationem, receptisque ad nos viris senibus et fidedignis, quibus privilegium et Jura Civitatis eiusdem Wozniky notum seu nota fuere, ut nobis, que ipsimet non recordaremur, ad memoriam reducerent, facta quoque inter nos diligenti premiditacione ipsum privilegium iuxta pristinum tenorem innovavimus, innovamusque tenore presencium mediante modo tali: Quod prefata Civitas Wozniky habuit et habet in auxilium hereditates scilicet Pyenundz³⁶ et Swientwoda³⁷ cum omni iure et dominio ab antiquis temporibus; habuit eciam et habet omnes penas judiciales simplices pro se et usibus suis, exceptis, penis magnis puta: homicidii, furti, incendii, violencie et aliis penis cruentatis, de quibus solummodo tertium denarium habuit et habet, duobus denariis pro nobis et nostris successoribus reseruatis. Denique aduocatus ibidem nihil habet facere cum iudicio Civitatis predictae, neque aliquas penas recipere ab hominibus Civitatis vel Civitatem concernentibus predictam, solummodo de suis propriis hominibus pene ipsum advocatum concernebant et concernunt, de simplicibus penis hominum suorum advocatus de bona sua voluntate non e iure interdum dabat partem scabinis iudicio presidentibus. Que quidem Civitas Wozniky nobis et successoribus nostris annuatim solvebat et solvere fuit et est adstricta decem et septem marcas latorum

³⁶ Pieniądz - nazwa ról miejskich położonych na pograniczu z gruntami wsi Cynków, znajdującej się w byłym księstwie siewierskim

³⁷ Świętwoda - nazwa ról miejskich znajdujących się za osadą Głazówka, na pograniczu z Gniazdowem i Wojsławicami, wsiami położonymi w dawnym księstwie siewierskim. Role Świętwoda ciągnęły się aż do strumyka zwanego Boży Stok.

grossorum, medietatem super festum Georgii³⁸ et residuam medietatem super festum sancti Michaelis Archangelii³⁹ singulis annis; antea tamen dabat nobis et antecessoribus nostris viginti marcas grossorum cum villa Elgot⁴⁰, sed dum ipsam Civitatem dederamus nobili Petro de Lubscha⁴¹ bone memorie, sic ipse pro nostre beneplacido voluntatis villam eandem Elgot cum tribus marcis grossorum census annui ab ipsa Civitate segregavit et in iure suo proprio ut sibi placuit locavit. Prata vero Trzebień⁴² tenentur nobis et successoribus nostris falcare, quibus sic laborantibus seu falcantibus comedere et bibere dare ab antiquo consuevimus. Item piscinas duas in Malpudew⁴³ demittere seu perfodere et viceversa reformare quocienscumque necesse fuerit, sunt astricti. Volentes denique prefate Civitatis cives speciali nostra gracia fore consolatos, ipsis et eorum successoribus omnem libertatem et Jus Teutonicum prout in suis modis, punctis et articulis expostulat et requirit et prout eo cetera nostre Civitates gaudent et fruuntur, dedimus, donavimus et contulimus, damus, donamus et conferimus tenore presencium temporibus perpetuis duraturum. Harum quibus sigillum nostrum presentibus est appensum testimonio

³⁸ Dzień świętego Jerzego przypada 23 kwietnia.

³⁹ W biskupstwie wrocławskim święto Michała Archanioła obchodzono 29 września.

⁴⁰ Ligota zwana Woźnicką - wieś położona pomiędzy Woźnikami (2 km) a Lubszą (3 km).

⁴¹ Piotr z Lubszy - syn Agaty z Bistrzonowic, dziedziczki Lubszy, brat: (1) Mikołaja (s.151 f. 481, 485.), kanonika opolskiego, pisarza książęcego wzmiankowanego w latach 1446 - 1449, i świadka wystawienia wielu dokumentów od 1418 roku; (2) Jarosława; (3) Janusza vel Pakuscha (CDS VI 171; Weltzel ... s. 26); (4) Katarzyny (Eine andere Teichstatte aus die Erbfrau von Lubscha Agathe von Bistrzonowic mit Ihren Sohne Pakusch und Ihren Tochter Katharina verkauften dem Johann von Falkenberg „Wohlan“ gegend Ihren besitz fur 200 Mark Prager Groschen, was Herzog Bernhard am 7.01.1407 bestätigte“. Weltzel ... s.26). Piotr z Lubszy wzmiankowany jest w dokumentach, między innymi jako świadek od 1425 roku (CDS VI 173) do 1439 (CDS VI 201). W latach 1430 - 1434 występuje jako notariusz księcia Bernarda (W. Krause, Piastenurkunden im Herrschaftsarchiv Turawa, Kreis Oppeln. W: Oppelner Heimatblatt, Jg 10 (1934) nr 1 s. 6) a w latach 1431 - 1439 jako pisarz książęcy. Zmarł około 1440 (Weltzel ... s.31). Ożeniony był z Jadwigą z Dziewkowic.(Weltzel ... s.31).

Lubsza - miejscowość oddalona 5 km na północny - zachód od Woźnik, przy trasie z Bytomia i Gliwic do Częstochowy.

⁴² Trzebień - obecnie Strzebiń - wieś położona na północny zachód od Woźnik.

⁴³ Mała Panew - rzeka wypływająca ze wzgórz w pobliżu Woźnik, prawy dopływ Odry.

literarum; Actum et datum Strelicz, feria quarta ante dominicam Judica⁴⁴, anno domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo quarto, presentibus nobilibus fidelibus nostris dilectis Henrico de Cranzkow,⁴⁵ nostro capitaneo Strelczensi, Jaroslao de Lubscha,⁴⁶ Johanne Schilhan de Othment,⁴⁷ Bogussio de Zironyowicze,⁴⁸ Nicolao Radomsky,⁴⁹ Nicolao Colmas,⁵⁰ Nicolao Strasseck,⁵¹ viceadvocato Strelczensi et Conrado Kozlowsky⁵² notario nostro qui presenciam habuit in comisso.

undd Unss darauf unterthenigist angelangt und gebetten, Wir geruheten Ihnen mit allein auss Landfurstlicher macht hieroben einverleibtes Privilegium gnedigist zu confirmiren und zu bestattigen, sondern sie noch daruber mit dreyen Jahr - und ainem Wochenmarckht, auf - und anrichtung der Zunfften wie nit weniger mit dem Wein - Bier - Brandtwein: und Metschankh gnedigist zu fursehen und zu begnaden.

Worauf wir dan solch Ihr unterthenig gehorsambist und zimbliche bitt genedigist angesehen und mit wohlbedachtem mueth, guetem rath, rechtem wissen und nach allersets eingezog: und abgeforderten aussfuhrlichen bericht und guetachten gedachtes Privilegium in allen seinen Puncten, Clausulen, artikeln und mainungen auss Landsfurstlicher macht und Khoniglichen gnaden nit allein confirmirt und bestattiget, sondern

⁴⁴ 3 kwiecień 1454 r.

⁴⁵ Henryk de Cranzkow, starosta strzelecki, wzmiankowany w dokumentach od 1439 roku (CDS VI 200) do 1450 roku (CDS VI 226). Zobacz: Welzel ... s.34

⁴⁶ Jarosław z Lubszy, wzmiankowany po raz pierwszy 24 kwietnia 1425 roku w dokumencie wystawionym w Koźlu. Wtedy to Konrad VII Biały, książę oleśnicki oznajmił, że stawił się przed nim Piotr Kiczka, wójt Bytomia i wspólnie z Elżbietą, swoją żoną, oświadczyli, że pożyczili od Piotra, Jarosława i Janusza, braci - dziedziców Lubszy, 40 grzywien groszy praskich rachuby polskiej, zastawiając im, dopóki dług nie zostanie zwrócony, wójtostwo w części Bytomia należącej do księcia oleśnickiego (CDS VI 173).

⁴⁷ Jan Schilhan z Otmętu, wzmiankowany w dokumentach w latach od roku 1442 (CDS VI 212) do 1461 (CDS VI 252).

⁴⁸ Bogusz de Zironyowicze - bliżej nieznany.

⁴⁹ Mikołaj Radomski - bliżej nieznany.

⁵⁰ Mikołaj Colmas - wzmiankowany także w dokumencie z 27.02.1466 roku jako Mikulass Colmass von Piechoticz (CDS VI 276).

⁵¹ Mikołaj Strasseck, wice wójt strzelecki - bliżej nieznany.

⁵² Konrad Kozłowski - pisarz książęcy. Występuje w dokumentach jako pisarz księcia Bernarda w latach 1449 - 1454 oraz księcia Mikołaja I w dokumencie z 24.03.1462 roku (Veldtrup ... s.468)

syē uberdiss dahin und so weit gnedigist befreyet und begnadet, das Sie alle Jahr dreymahl alss auf St: Benedicti⁵³, St: Viti⁵⁴, und St: Brigittitag⁵⁵ Jahr: und in der wochen einmahl, alss am Pfinstag, wochenmarkhts Ihrem belieben nach und wie Jahr: und wochenmarkhts freyheit vermag, allermassen andere Stott mit dergleichen begnadungen furgesehen sein, halten, uben und hegen: darnebens unter der Burgerschaft die Zunfften an: und aufrichten, wie nit weniger und letztlichen sich des Wein: Bier: Brandtwein und methschankhs Irem gefallen nach gebrauchen sollen, khonnen und mogen.

Thuen dis hiemit wissentlichen Crafft dits briefs aus Landesfurstlicher macht. Mainen, setzen und wollen, das sie sich diser unser gnedigisten Confirmation und von neuem gegebenen Jahr: und wochenmarkhts: freyheiten, an: und aufrichtung der Zunfften und des Wein: Bier: Brandtwein und Mathschanckh, erfrewen, genießen und solches alles Ihrem gelieben und notturfft nach gebrauchen sollen, khonnen und mogen, von Uns und sonst iedermenniglich unverhindert. Doch anderen Stetten, so mit dergleichen freyheiten begnadet sein, und dem Grundtherrn wegen des wochenmarkhts an seinen standtgelt oder Markht Recht ohne nacht heil und Schaden: wie nit weniger das Sie wegen des Wein: Bier: Brandtwein: und Metschankhs wie andere stett den im Land Schlesien gewöhnlichen Biergroschen: Item den jetzt new angesetzten und kunfftigen Brandwein-aufschlag iederzeit in Vnser Opplisches Ober Bier: und Zohlgelts-Einnember Ambt abzufuhren, den Brandtwein auch selbst nit Brennen, sondern das Sie solchen von Ihrem Grundtherrn azunemben schuldig und verpflichtet sein wollen.

Unnd gebieten darauf allen und jeden unsern unterthanen, geistlich und weltlichen, was wurden, Standts, Ambts, oder weesens sie sein, Insonderheit aber ieczig und Khunfftigen Haupt- und andern Ambtleuthen in unsern Furstenthumben Oppeln und Ratibor auch sonst menniglich ernstlich und vestiglich mit disem brieff und wollen das sie gedachts Stadtl Woschnickh bey disem Ihnen von Unss auss gnaden bestattigt und Confirmirten Privilegio wie auch berurten von neuen gegebenen Begnadungen und Freyheiten nit Hindern noch Irren oder solches andern zuthuen

⁵³ Dzień św. Benedykta przypada 21 marca.

⁵⁴ Dzień św. Wita obchodzony jest 15 czerwca.

⁵⁵ Dzień św. Brygidy przypada 1 lutego.

gestatten, sondern Sie vielmehr dabey von Unsertwegen schitzen, handthaben und geruhiglich darbey verbleiben, erfrewen, geniessen und gebrauchen lassen, alss lieb ainem ieden seye Vnser schwere Straff und ungnadt zu vermeiden. Das mainen und wollen wir ernstlich.

Mit Urkhundt diss brieffs besigelt mit unserm Kheniglichen anhangenden Secret Insigl. Dergenen ist in der Statt Wienn den funf und zwaintzigsten Monathstag Aprilis Nach Christi unsers lieben Herrn und Seeligmachers Geburth im Sechzehenhundert ainunddreissigsten, Unserer Reiche des Hungarischen im Sechsten und des Bohaimbischen im viertten.

(-) Ferdinand

Ad mandatum Sacrae
Regiae Maiestatis proprium.

Pierwszy odpis – pierwszy przekład przywileju Ferdynanda III

Jeszcze w tym samym 1631 roku, władze miejskie Woźnik dokonały wpisu *Przywileju Ferdynanda III* do ksiąg miejskich w przekładzie tekstu z języka niemieckiego na język powszechnie używany przez ludność miasteczka Woźniki. Jak zaznaczono na końcu zapisu skrybą był ówczesny burmistrz miasta Wojciech (Albert) Kruzel, członek znanej woźnickiej rodziny mieszczańskiej, której jednym z siedemnastowiecznych przedstawicieli był woźnicki proboszcz kościoła św. Katarzyny ksiądz Jan Kruzelowic. Tenże kapłan był drugim po Janie Gorzkowskim woźnickim plebanem, po przejęciu kościoła przez katolików po okresie reformacji. Joannes Kruzelowic urzędował na woźnickiej farze w latach trzydziestych I czterdziestych siedemnastego stulecia, czyli w okresie powstania „Przywileju króla Ferdynanda III.”⁵⁶ Bardzo istotną informacją zapisaną w przedmowie, było podanie imion osób, staraniem których miasto jak wiele innych w tym czasie obdarzonych zostało łaską królewską. Jak wielką cenę musiało zapłacić miasto – nie wiemy. Domyslać się możemy, że wszystkie z wymienionych osób: burmistrz Wojciech Kruzel, oraz członkowie ówczesnej rady miasta: Tobiasz Kościelny, Wacław Zebarth oraz Balcer Matlag byli tymi, którzy wyprawiwszy się w podróż do Wiednia, „wyjednali” miastu potwierdzenie przywileju księcia Bernarda jak i nowe królewskie łaski. „*Wypis prawa miasta Woźnik*” dochował się w zapisach *Protokolarza miasta Woźnik* na stronicach od 12 – 20 oraz 23 – 24. Karta ze stronami 23 i 24 w przeszłości wypadła a następnie

⁵⁶ B. Szczech: *Inwentarium kościoła św. Katarzyny w Woźnikach Szymona Michała Zasadzkiego z 1800 roku*. Katowice 2000 s.13.

została wklejona w miejsce w którym się obecnie znajduje. Wydając poniższy dokument staraliśmy się nie ingerować w jego tekst. W aneksie w celach porównawczych umieściliśmy współczesny przekład przywileju Księcia Bernarda.

***Wypyss Prawa Miasta nasego Woznyk y Confirmacyey od
J(jego) K(rólewskiej) M(ości) Ferdinanda Trzeciego
Węgierskiego y Czeskiego P(ana) Pana Nasego natenczass
Dziedzicznego Naymilostcziwlejszego.
Za nass Burmistrza y Rady Natenczass Woyciecha Kruzelya
Tobyassa Koscielnego Wacława Zebartha Balczera Matłaga
Wyednane.
Roku 1631.***

MY FERDYNAND TRZECZY z Bozey Mylosczy Węgierskj, Czeskj, Dalmaczkj, Harwaczkj, Słowenskj, KROL, Arczyxiążę Rakuskie, Xyżę Wburgundyey, Margrabya Morawskj, Xyżę Luceburskie, Wslężye⁵⁷, Wsteymarku (styrskie)⁵⁸, w Karyntyey Kraienskiey, Wytembergu, Margrabya Wluozyie⁵⁹, Groff Wauspurku, Tyrolu a Gorly et. et.

Znamo czyniemy Tymtho Lystem jednemu kozdemu ze przednas NN: Burmistrz, Rada, Woyth, Przysięgly y wsecka obec Myasta Woznyk Priuiley od dawna a Sławnyh Pamyeczi Xyżęczia Bernarda a Pana na Opoliu a Wyelkyh Strzelczah Dany w niedziele Judica w Roku 1454 W godnowierny wypis wwiedziony (tos prawo) slowo od słowa yako samo w sobie iest przedlozyly ktoresto tak w sobie zwy.

Wymiono Boga Wssechmogoczego a Wiekuistego Amen. Ku wieczney rzeczy a pamięczci shadzam się prawa Luckie które przes dawnosc y starosc upadayam y przes przemiennosc czasow bywayam zapamietniane. A przetos mayam bycz zaleczone jasnie przes grunty pisma ktorasto dowcziepna opatrnosc zaprzemiennyh a zadnyh czasow nieginam przes pisma wieczye pamietane bywayam. A przetos My BERNARD z lasky Bozey xyżę a Pan Opolsky Strzileckj etc. Oznamuiemy przes pisanie nienieyse tym Lystem, którym iest potrzebno wiedziedz ninieyssego pysania Lystu tego wsytkim ninieysym przislim y potomnie bedącym: Że przisedsy przed nase obecncosc nasy mieli wierny Raycze z WOZNYK

⁵⁷ W Śląsku

⁵⁸ Or „strykie”

⁵⁹ W Łużycach

i załobliwie opowiedzieli nam yss Lyst ten który mieli (albo Priviley) Miasto Wozniki iest ym wzięty przez nieprzyacziele wojenne wespolek zinsymi rzeczami które mieli A zadnim obyczajem nie mogli iuss go dostacz. A dla tego nas pokornie dla Pana Boga prosieli abichmi ym takowy Lyst albo priuiley odnowiely albo ynsy dały zlsakj nasey xyążeczy laską się mi tedy yh prozbom tak iako sprawiedliwym naklonicielom naszym naklonilihmi się hcząc ym dopomocz czohmi to zwykli czinicz wsytkiei ziemy nasey y temu przerzeczonemu Miastu Woznikom. A przetoss wzięwszy do siebie męze stare a godne wiary y prawdy którym tenze Priuiley y prawa tegos Miasta były yawne aby oni nam tho napamięcz prziwiedly czegobyhmy sami niepamiętały. Vcziniwszy tedy miedzi sobam dobre pilne rozmislanie y rozsadanie tenze Priuiley ninieyszego pysania odnawielismy y odnawiamy przez Gruntowne pisanie tego Lystu dzieląc amayącz wsobye takowym obyczajem, które przerzeczone Myasto Woznykj myalo zdawnych czasow y ma na wieczne czasy ku wspomozeniu Dziedzictwa Pieniądz y Swietwodę ze wsem prawem y panstwem od dawnych czasow miało tys y ma wsytkie wyny sądowe male dla siebie y dla swoyh pozitkow okrom wyn wielkjh to iest męzoboystwa, kradziesystwa, popalenia, gwaltu, y okrom ynsyh wyn krwawyh s których tylko trzeci pienyadz miało y ma A dwa halerza dlya nas y dlya potomkow nasyh mayam bycz zahowane. Zasie Woyth wtymze Mieszczie Woznikach nicz nie ma czynicz w prawie Miasta przerzeczonego any zadnych (albo nyakjh) wyn bracz od ludzy myeyskyh albo ku miastu przerzeczonemu przynależaczyh tylko swoyh wlasnih ludzy wyny woytowy przinależały y przynależam z malyh wyn ludzi iego Woyth dawal swoiey dobrej woły a nie sprawa albo powinowatosci częszcz (albo nieczo) lawnykom wprawie siedzącim ktoresto przerzeczone Myasto Woznykj placzielo nam y potomkom⁶⁰ naszym y ma placzicz przez rok siedmnascie grzywn grossy ssyrokyh polowycze na święty Gerzy a ostatniām polowycze na swietego Myhala Archanyola na każdy rok a przy tym dawalo nam y przotkom naszym dwadzieszcia grziwien serokych grossy wespolek ze wsyam Elgotham. Ale gdyhmi tho Miasto dały slahetniemu Panu Piotrowy z Lupse dobrej pamiecz[i]. Tedy on swoiey dobrej woły te wies Lgotę odlanczył od Miasta ze trzemy grzimnamy czynszu grossow syrokich z wlasnim prawem tak yakomu się podobalo. To przerzeczone Miasto Wozniki lanky które sam na trzebieniu sam nam powinowa[ne] czy y potomkom naszym posiecz ie którym robyącym

⁶⁰ Następna karta oznaczona symbolami „a” „a” znajduje się w *Protokolarzu miasta Woźnik* w innym miejscu i oznaczona została obecnie numerami stron 22 - 23, dawniej nosiła numery: 28 - 29.

albo siekanczym zwykliśmy zdawna dawacz iecz y pycz Zas tes dwa stawy które sam na rzece Malpanwy sam nam powinnowaczy spuszczic albo przekopacz azasie znowu zastawicz yleby była potrzeba. Po tym gdysmy pocziesily wsytkie mieszczany Myasta Woznyk swoyam osoblywam Laskam Xiążącą dalyhmy Im y im potomkom swoye wsytkę [... y ...] zgadzayące sie czegokolwiek pozadayam swoyh obyczayah w punkcieh y artykulich y jako się ynse myasta w ziemy nasey weselyam y tego uzywamy Dalyhmy Im tym obyczayem dalysmy obdarowalysmy wznielysmy y obdarzamy według tegosto lystu (y prawa) które ma trwacz w wiecznymy czassy. Ku ktoremusto lystu pieczencz nasa gest zawiesoną ku swyadectwu iego. Dzyalo się y Dany iest we Strzelczah we strzode pierwssam przed niedzielam (Judica) marynnam lyata od narodzenia Syna Bozego tysiaccznego styrsetnego pięczdziesyatego Czwartego. Przy tym sam były y [testym jawno] slahetnym a nam [my]lym Henrykowi Skronskowa Czlowy nassy strzeleckie Jaroslawowy z Lubse, Janowy Schotan [...] Mykolayowy Syronowicz, Mykolaiowy Radomskiemu, Mykolayowy Strzeleckiemu y tes Konrathowy Kozlow[skie]mu pysarzowy nassemu któremu ten lyst poruczony yest w opiekę.^{-a}

A nadto Unizenie nass y pokornie prossaczim z mocy y wolnosci nasey (Krolewskiey) [...] nye tylko zmoczy zyemie Xyazęczy (albo xiestwa slaskiego) przedlozonego Priuilegium Mylosciwyie potwierdzayacz y Vpewnyayacz ale onym nadtho zwyss nad prawo pyerwsze Trzemy Jarmarkamy Targiem Tegodniowym czechamy y sporzatkamy także przydawsy Wyno pywa Gorzałkę Myod. Mylosciwie Nadawamy y obdarzuyemy. A tak My ych Naklonne poddane pokorne poslusne y Wierne prozby Milosciwie Wydzadz dobrym rozmislem prawam a czalam radam y sumnienym y Nawsytko bedlywym Vwazenym y podle wywodow ieych y do dostateczney odnih sprawy Vczynienia ze wszytych stron powagam tos Priuilegium wewsytych punctah Clausulah Articulah Czlonkah y zdaniu yego. Według zyemie teyze Xyazęcyey y Nassey Krolewskiey mocy y Mylosczy nyetylko Confirmuiemi (albo stwyrdzamy) ale ych nadtho tym y Wyssey daleko Czieszemy odbarzamy ze ony kozdorocznie Trzy Kroc z jako na Swyenty Bebedict Na swienty Wytth Na syenty Brzykczy Jarmarkj a W kazdym tygodyu Targy We wtorek według ych upodobanya y według ynssych Jarmarków a Targów sposobu y wolnosci to[r]em y sposobem ynnych Myast y znymy zrownuwajacz które tak jako samo w sobye iest swoym trybem wolne mayam yszcz, poydam y trzymane bycz mayą. A przytym Wtyze obczy y samsiedcztwie w ych Czechowie wselyakowego rzemiosla porzadzone y postanowione

bycz mayam. Nadtho symkowanya Wyna Pywa Gorzalky Myody podle woly y podobania ieych wedlug moznosczy y zwyczayu trzymane y symkowane bycz mayam. Tedy czyniemy yawnie tymtho Lystem nad [?] pierwsam zyemie teytam xyazeczy wolnosc i mocz Vwazamy y Uastanowuyemy y hczemy zeby ta nasa Mylosciwa Confirmacya y znowu darowana wolnosc to yest Dorocznie y tygodniowe jarmarkj Targy takze Czechowie albo ych porzutki takze Wyna pywa Gorzalkj Myody Symkij wolne byly i nymi sie ciesyli obywatelje wedlug ych moznosczy pozytku y podobanya bes przekaski nasey y insych nasych. Nadtho obdarowamy bedacz tymi wolnosciami mayam sie Ciesycz jako ynse Miasta a Panu Dziedzicznemu [] targowego wedlug ustawy prawa bes skody. Takze tess strony wyna pywa gorzalki miodu jako ynse Miasta tamze w ziemy slaskiey zwiczaymy gross pywny (Bergelth) nadtho terass vchwalony y postanowiony y napotym przysly od gorzalky w naszym opolskim a raczyborskjm xiestwie [rząd y..] namieszcze nalezyte dan oddawacz: gorzalkj samy niespadicz ale od Pana Dziedzicznego bracz powinny bedam. Y rozkazuiemy mocznie naszym wiernim poddanym tak Duchownym y swyecjm yakiegoskolwiek stanu bedacych obzwlastnye w nasych Panstwach (albo) Xiestwie Opolskim y Raczyborskim Tymtho Lystem y hczemy zeby Myasto Wozniki przerzeczone znasey Mylosciwey lasky y Mylosci podle Confirmaty Priuilegium y obdarowania ieych bes wselyakowego Narussenia przekaskj spokojnie od gednego kozdego zostawaly y zahowany byly tym sie ciesily y uziwaly czasy wiecznymi. Ale onych nadtho tym wiczey dla nas chronie[ly] bronily reke trzymaly za pokojem zaniecha[ly] jako sie godzy yednemu kozdemu wiernemu nasemu atho pod uwarowanym (y przypatkiem) laskj y Mylosci Nasey (Krolewskiey) ktoram przedkladamy yednemu kazdemu wiernemu. Do ktoregosto Lystu Pieczecz nase Krolewskam zawiesycz iesmy daly. Ktoregosto Datum w Miesczie Wiednyu Miesyacza 25 Aprilis Roku po Narodzeniu Zbawiciela Naszego Tysiacznego Sesczystego Trzydziestego pierwszego. Krolowania Nasego Węgierskiego Sostego a Czeskiego Czwartego. Amen

Per me Albertum Kruzell

Idemq(ue) sup(er) Consulem manu propria rescriptum. mpp.

Aneks

I

Przekład na język polski przywileju Bernarda księcia opolskiego i strzeleckiego dla Woźnik z 1454 roku

„ W imię Pańskie amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę. Aby czyny ludzkie, które przeszłością przemijają i z biegiem czasu w niepamięć popadają, polecić przystoi trwałym wartościom pisma, które przez mądrą przezorność nigdy nie giną, lecz utrwalone pismem, niezmiennie zachowane bywają w świeżej pamięci. Przeto my, Bernard, z łaski Bożej książę i pan opolski, strzelecki itd., brzmieniem niniejszego listu wiadomym czynimy wszystkim, których to obchodzi, tak obecnym jak i przyszłym, którzy o tym się dowiedzą, że przed nas osobiście przystąpili nasi wierni radni z Woźnik, oświadczając, żałac się, że im przez nieprzyjaciół wojennym sposobem zabrany został list, przywilej miasta tegoż Woźnik, razem z innymi ich rzeczami, i nie mogli odzyskać go w żaden sposób, przeto nas uniżenie i dla Boga prosili, abyśmy im takowy przywilej łaskawie wznowić lub inny dać raczyli. Przeto my, będąc do ich słusznych próśb nakłonieni, pragnąc - a do czego słusznie jesteście zobowiązani - dla podniesienia dobrobytu naszych ziem i polepszenia wspomnianego miasta, dopuściliśmy do nas mężów sędziwych i wiarygodnych, którym przywilej i uprawnienia miasta tegoż Woźnik były znane, aby nam, którzy sami tego już nie pamiętamy, przypomnieli fakty, a po uważnym przemyśleniu między sobą tego wszystkiego, odnowiliśmy im ten przywilej według pierwotnego jego brzmienia i co niniejszym odnawiamy w taki sposób: Wspomniane miasto Woźniki posiadało i posiada dwie dziedziny na swoje wspomnienie, mianowicie: Pieniądz i Świętoda z wszelki prawem i zwierzchnością od dawnych czasów. Miało też i ma wszelkie grzywny sądowe zwykłe dla siebie i na swoje potrzeby, wyjąwszy grzywny wielkie: za zabójstwa, kradzieże, podpalenie, gwałty i za inne krwi godne zbrodnie, z których to grzywien wielkich jedynie co trzeci denar pobierało i pobiera (miasto), dwie zaś części zastrzeżone są dla nas i dla naszych następców. Wreszcie wójt tamże nic niema do czynienia z sądem wspomnianego miasta, niema też prawa pobierania jakichkolwiek grzywien od obywateli miasta i od spraw miasta dotyczących, a jedynie grzywny od jego własnych ludzi, które do wójta należały i należą; wójt tymczasem z małych grzywien swoich własnych

ludzi, zwykł był część oddawać przysięgłym, zasiadającym w sądzie i to z dobrej woli a nie z prawa. Miasto Woźniki, które to nam i naszym następcom płaciło i płacić jest zobowiązane corocznie 17 grzywien szerokich groszy, połowę na dzień świętego Jerzego, a pozostałą połowę na święto Michała Archaniola. Przedtem jednak dawało nam i naszym poprzednikom 20 grzywien groszy razem z wsią Ligotą; jednak gdy samo to miasto nadaliśmy, dobrej pamięci, szlachetnemu Piotrowi z Lubszy, tenże, tak za naszą dobrą wolą, ową wieś Ligotę z 3 grzywnami groszy rocznego czynszu od tegoż miasta odłączył, i pod swoją zwierzchność według swego uznania wcielił. Łąki zaś w Strzebinu powinni nam i naszym następcom (mieszczanie) kosić, a gdy tak sieć będą, zwykli byliśmy częstować ich piciem i strawą. Także dwa stawy nad Małą Panwią są zobowiązani spuszczać i na nowo nawadniać, kiedy tego zaistnieje potrzeba. Pragnąc wreszcie pocieszyć obywateli wspomnianego miasta, naszą specjalną łaską, dajemy im wszelką wolność i prawo niemieckie, jakie takowe w swych sposobach, punktach i artykułach tego wymaga i żąda, a z jakich korzystają i cieszą się inne nasze miasta, to im nadaliśmy, daliśmy i przekazaliśmy, a także nadajemy, dajemy i przekazujemy brzmieniem niniejszego pisma, aby trwało to na wieczne czasy. Do tego niniejszego listu na świadectwo przywieszona jest nasza pieczęć. Działo się i dane jest w Strzelcach, w czwarty dzień przed niedzielą Judica, roku Pańskiego tysięcznego czterechsetnego pięćdziesiątego czwartego, w obecności szlachetnych i naszych wiernych miłych: Henryka z Kranckowa, starosty naszego strzeleckiego, Jarosława z Lubszy, Jana Schilhan z Otmętu, Bogusza z Zieroniewicz, Mikołaja Radomskiego, Mikołaja Kolmasa, Mikołaja Straszka, wice wójta strzeleckiego i Konrada Kozłowskiego, naszego notariusza, któremu zlecono niniejszą sprawę”.

Literatura

- Grünhagen C.: *Regesten zur schlesischen Geschichte. CDS VII.* Breslau 1884
- Grünhagen C. Wutke C.: *Regesten zur Schlesischen Geschichte. CDS XVI.* Breslau 1892.
- Igalfy – Igaly L.: *Die Freiherren Kochtitzky von Kochtitz und Lublinitz. Jahrbuch der Heraldisch – Genealogischen Gessellschaft „Adler“.* Wien 1991
- Krause W.: *Piastenurkunden im Herschaftsarchiw Turawa, Kreis Oppeln. W: Oppelner Heimatblatt, Jg 10 (1934) nr 1*
- Maroń F.: *Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokół wizytacyjny z 1619 roku. W: Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne VII 1974.*
- Musioł L.: *Las komunalny miasta Woźniki.* maszynopis.
- Musioł L.: *Protokolarz miasta Woźnik.* Wrocław 1972
- Musioł L.: *Woźniki, Dzieje miasta od czasów najdawniejszych do połączenia z Macierzą w roku 1922.* Opole 1971.
- Pilnaček J.: *Rody stareho Slezska. Dil VI Jilove u Prahy* 1972
- *Protokolarz miasta Woźnik.* Rękopis. Archiwum Państwowe w Katowicach. Sygnatura Wo 1; Wo 2.
- Saurma von und zu der Jeltsch H.: *Wappenbuch der schlesischen Städte und Städtel.* Berlin 1870
- Szczech B.: *Maria Kochcicka na Woźnikach Kamieńcowa sprzedaje Janowi Englowi z Wrocławia karczmę z gruntem w Woźnikach 23 kwietnia 1599 roku.* Katowice 2000
- Szczech B.: *Lubsza. Szkice z dziejów gminy i parafii.* Lubsza – Zabrze 1998.
- Szczech B.: *Przywilej Bernarda, księcia opolsko - strzeleckiego nadany dla Woźnik dnia 3 kwietnia 1454 roku.* Zabrze 1997.
- Szczech B.: *Widymat lubliniecki z 1565 roku przywileju księcia Bernarda opolsko – strzeleckiego dla Woźnik z 1454 roku.* Katowice 2000
- Veldtrup D.: *Prosographische Studien zur Geschichte Oppelns als Herzoglicher Residenzstadt im Mittelalter.* Berlin 1995
- Wattenbach W., Grünhagen C.: *Registrum St. Wenceslai. CDS VI.* Breslau 1865
- Weltzel A.: *Geschichte der Stadt und Herrschaft Guttentag.* Rattibor 1882

